

# GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 milimetr w 2 szpaltach. (szerokość szpalty 45 milimetrów), po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy „Marginesowe” po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów).

Rok VI.

Nr. 31.

Kraków, wtorek 8 lutego 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączeniu porta-zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnośnikiem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen Gub tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

## „Jedność bez zastrzeżeń”

Neutralność Hiszpanji jest zasadniczo solidną i historyczną. —  
Naród zwarty przy gen. Franco.

Madryt, 7 lutego. Oświadczenie hiszpańskiego rządu po odbyciu rady ministrów waśwartek wywołało zadowolenie w całym narodzie hiszpańskim. Madryckie dzienniki są rzecznikami opinii narodowej i podkreślają, że żaden Hiszpan nie mógłby się pogodzić kłodykowiłk z atakiem na godność i niezawisłość narodu.

„Umiarkowane, lecz równocześnie silne słowa rządu” — tak pisze dziennik „Madrid” in. — które są zgodne z opinią wszystkich warstw społecznych, doprowadziły do tego, że

naród hiszpański czuje się jeszcze więcej, niż dotychczas, związany ze swym Caudillo.

Polityczny tygodnik „El Espanol” pisze, że hiszpańskiej polityki neutralności nie można oceniać pod kątem widzenia drobnych wydarzeń. Pismo to stwierdza dalej,

neutralność Hiszpanji jest już historyczną.

„Hiszpanja nie przystąpi do wojny” — tak ciągnie dosłownie dalej „El Espanol” — ona co należy położyć szczególny nacisk. Hiszpanja wspólnie z Portugalią utrzyma pokój na półwyspie Iberyjskim i stworzy tym samym historyczną i istotną i praktyczną neutralność, która więcej znaczy, niż wszelkie dyplomatyczne pakiety. Hiszpanja pędrzymała swoje stanowisko jako naród europejski i hiszpański oraz śródziemnomorski i atlantycki. Aby utrzymać neutralność, przyjął naród hiszpański z pobieżaniem szereg zarządzeń, ograniczających jego handel zagraniczny. Stanowisko Hiszpanji nacechowane jest zasadniczo uprzedmiotem i poprawnością w stosunku do prowadzących wojnę mocarstw, jak również stworzeniem iberyjskiego bloku z Portugalią. Nasza neutralność tak pod względem politycznym, jak ideologicznym wynika jasno z tego, że politycznych idel nie wprowadzamy, ani nie eksportujemy. W zakresie gospodarczym udawadniamy naszą neutralność naszymi stosunkami handlowymi. Nasz handel zagraniczny dostawiał się wyłącznie do potrzeb naszego kraju.

Neutralność Hiszpanji służy wyłącznie ogólnemu dobru naszego narodu i jest zasadniczo solidną i historyczną.

Przyjęliśmy — tak pisze dziennik dalej — obowiązki naszej neutralności, więc pragniemy korzystać z jej praw.

Dziennik hiszpański „Ariba” w artykule walepnym, zatytułowanym „Jedność bez zastrzeżeń”, stwierdza, że nauka, jaką hiszpański naród dał światu wobec ostatnich obywatelskich pogroźek z zagranicy, nie mogłaby być już lepsza. Nigdy hiszpański

### Bolszewizm obcy Europie.

Genewa, 7 lutego. Związek Sowiecki przedstawia system państwowy, który pod względem swoich idei jest zupełnie obcy Europie, pisze czasopismo „Free Europe” w artykule, zatytułowanym „Szczerze słowa Europejczyka”. Poza tym stanowisko i ton mówców wobec swych ofiar polskich i białych wzbudził w całej Europie obawę przed ewentualnym opanowaniem przez Związek Sowiecki. Dotychczas nie ma jednak żadnego dowodu, że ta obawa jest niezasadniona.

### Daremne nadzieje.

Genewa, 7 lutego. Brytyjski minister wyżywienia płk. Llewellyn, według wiadomości, podanej przez dziennik angielski „Manchester Guardian”, ostrzega przed przesadnymi nadziejami, jakoby Anglja mogła ostatecznie spodziewać się większych dostaw żywności z rejonu śródziemnomorskiego. Produkcja w północnej Afryce silnie spadła, przedewszystkiem w zakresie wszystkich rodzajów zbóż. Również import do północnej Afryki z za morza spadł i to w taki sposób, że miejscowa ludność konsumuje sama prawie wszystkie środki żywności, produkowane w północnej Afryce. Dodatkowo obciążeniem dla gospodarstwa północno afrykańskiego są wojska okupacyjne. Również z Bliskiego Wschodu Anglja nie może oczekiwać wielkiej pomocy w zakresie wyżywienia, ponieważ brak tam przedewszystkiem tonażu okrętowego.

naród nie jest tak jednomyślny, jak wówczas, kiedy się usiłuje jego dumę i godność narodową naruszyć. Reakcja całego narodu jest tak zgodną i jednomyślną z oświadczeniem rządowym, wydanym przez radę ministrów, jak tylko to jest do pomyslenia w takich wypadkach u narodu żołnierskiego.

„Naszego honoru będziemy bronić nawet wówczas, jeżeli atakowi na nasze prawa nie możemy przeciwstawić innej granicy. Jak tylko z naszej własnej krwi” —

pisze dziennik dosłownie. „Złożone przez nasz rząd oświadczenie uważać można jako statut dyscypliny i zaufania całego narodu. Naród hiszpański wie, że ma prawo po swojej stronie i wobec tego może z całym spokojem i zdecydowaniem wszystko przyjąć, a nawet z pewnego rodzaju beztraską”.

### Posiedzenie politycznego wydziału Falangi.

Madryt, 7 lutego. Pod przewodnictwem generała Franco zebrał się w piątek w Madrycie polityczny wydział Falangi. Według urzędowego doniesienia, omawiano międzynarodowe położenie. Następnie odbyła się dyskusja nad szeregiem projektów ustaw, które mają być przedłożone do rozważenia Kortezom.

## Stalin: „Wobec religji odnosić się będą zawsze z nienawiścią”.

Genewa, 7 lutego. W katolickim czasopiśmie „The Sign” pisze monsignor Fulton-Skeen, że poza najnowszą polityką religijną Stalina kryje się tylko celowość, a nie szczerść.

Z czysto politycznych rozważań zbudowali więc też Sowietci w Moskwie t. zw. chrześcijańska stację radiową, która w czasie wszystkich większych świąt katolickich wysyła odpowiednie swe programy w języku polskim. Jest więc rzeczą jasną, że audycje te radiowo czysto polskie, a w za-



Niemiecki oddział zabezpiecza urządzenia kolejowe na froncie wschodnim.

## Imperjalizm bolszewicki.

Berlin, 7 lutego. „Znaczenie manewru moskiewskiego” — takim tytułem zaopatruje dyplomatyczny współpracownik dziennika „Berliner Börsenzeitung” artykuł wstępny niedzielnego wydania tego pisma, zajmujący stanowisko wobec nowej zmian konstytucji sowieckiej.

Tylko głupcy, nieświadomi rzeczywistości, lub

narzędzia bolszewizmu mogą sądzić poważnie — pisze dziennik — że krok ten stanowi rzeczywistą decentralizację lub jakiś prawdziwy zwrot w systemie bolszewickim. W rzeczywistości należy on do szeregu tych politycznych przekształceń i przygotowań, jakich dokonał imperjalizm bolszewicki w ostatnim czasie, aby dopiąć swoich celów politycznych w skali światowej. Możemy prztem przyjąć jako pewne — pisze dalej dziennik — że i ten krok był znany Churchillowi i Rooseveltowi oraz został przez nich zatwierdzony. Tylko w ten sposób da się wytłumaczyć, że bolszewicy mają odwagę mówić o swoim kraju, w którym nie ma własności prywatnej, żadnych praw osobistych, wolności religijnej, politycznych przekonań i działalności gospodarczej, jako o jednym z członków rodziny narodów demokratycznych i podnosić pretensje do występowania jako obrońcy wolności i indywidualizmu oraz narodów. Ponieważ Churchill i Roosevelt z mitygów politycznych przedstawiają ten proces dostosowania się do demokracji, jako prawdziwy i muszą przekonać o tem swoje narody, Stalin może ich zmusić do akceptowania i propagowania każdego dalszego aktu swego oszustwa politycznego.

Przez rzekome udzielenie samodzielności w zakresie polityki zarobniczej i wojska dotychczasowym i przeznaczonym do zdobycia w przyszłości republikom sowieckim ma się wzbudzić wrażenie, jakoby chodziło tu naprawdę o dobrowolne przystąpienie samodzielnych państw do Związku Republik Sowieckich. Krok ten okazał się jedynie politycznym narzędziem walki imperjalizmu sowieckiego, przy pomocy którego bolszewizm planuje posunięcie się naprzód na wszystkich granicach Związku Sowieckiego, od Karelii, poprzez Bliski Wschód aż do Dalekiego Wschodu. Jeżeli dojdzie do zrealizowania tej szataczki żydowsko-bolszewickiej, wówczas Stalin uzyska legalne możliwości do zasilania krajów neutralnych i sojuszniczych chmurami szaraczek w postaci agentów bolszewickich, którzy pod ochroną nietykalności dyplomatycznej będą mogli bez przeszkód uprawiać wewnętrzno-polityczną robotę rozkladową. Partja bolszewicka kontroluje obecnie i będzie kontrolowała każdy organ wewnętrzno-państwowy i zagraniczno-polityczny, jaki Moskwa reprezentuje światu. W rzeczywistości władza pozostanie dalej w rękach najkrwawszej i najostrej dyktatury centrall partji bolszewickiej w Moskwie.

## Tajny rozkaz do masowych mordów.

Bukareszt, 7 lutego. Tajny rozkaz bolszewicki wydany bandom Tita, zawierający dokładne wskazówki sposobów wyteplenia „niepożądanych elementów”, określa „Perunca Vremi” jako minimalny program tego, co zamierzają uczynić Sowiety w razie ich zwycięstwa w Europie.

Z tego tajnego rozkazu wynika, jak dziennik pisze, że ma być wszystko zlikwidowane, co nie należy do najściślejszego koła bolszewickich władców. Wobec tego oczekuje taki sam los wszystkich anglofilów, którzy jako nacjonalisci walczą

przeciw bolszewizmowi i żydostwu. Bolszewizm — tak pisze dalej dosłownie dziennik — nie będzie robił żadnych różnic między nami. Jeżeli Moskwa nie zostanie pokonana naszą własną bronią, bronią Europejczyków, w takim razie skończymy wszyscy w masowym grobie pod tytułem likwidacja kapitalizmu.

Anglo-Amerykanie — tak zaznacza pismo — stali się zwykłym narzędziem Moskwy i triumfu bolszewizmu w Europie. W chwili kiedy załamię się obrona kontynentu, pozbędą się bolszewicy swoich plutokratycznych sojuszników.

## Dni grozy w stolicy Anglii.

Berlin 7 lutego. Niemieckie lotnictwo, jak doniósł ostatni niemiecki komunikat wojenny, zaatakowało 4 lutego w godzinach porannych stolicę brytyjską.

Silne fale niemieckich eskadr bojowych w skoncentrowanym ataku pomiędzy godziną 5—6 rano przesybowały wśród korzystnych warunków operacyjnych nad Kanałem La Manche w kierunku Londynu. Tysiące bomb rozpryskowych i zapalających, wśród nich bomby zapalające najcięższego kalibru, spowodowały wielkie pożary i poważne zniszczenia.

Jest to trzeci wielki atak lotnictwa niemieckiego na stolicę brytyjską, dokonany od 22 stycznia w ciągu 14 dni.

Korespondent londyński czasopisma „South Africa” opisuje następująco jeden z ostatnich wielkich ataków powietrznych na Londyn:

„Kilku z nas sądziło, że inwazja już się

naprawdę zaczęła, kiedy Niemcy ostatniego wieczora przysłali nad Londyn tak wiele bombowców, a po tej pierwszej fali nastąpiła druga we wczesnych godzinach porannych następnego dnia. Było to zupełnie tak, jak za dawnych czasów. Obudziliśmy się pomiędzy godziną 4 i 5 rano i stwierdziliśmy, że rozpetano się piekło. Detonacje były straszne. Miało się wrażenie, że całe lotnictwo niemieckie nadleciało do nas”.

### Japoński atak na Cejlon.

Tokio, 7 lutego. Według doniesienia z Szonan, japońskie jednostki lotnicze marynarki zaatakowały w piątek w nocy po raz pierwszy, położone na północ od zatoki Cejlońskiej, urządzenia wojskowe, osiągając liczne trafne uderzenia, powodujące pożary w czterech miejscach. Wszystkie japońskie samoloty powróciły nieuszkodzone.

### Skuteczna niemiecka obrona powietrzna.

Sztokholm, 7 lutego. Korespondent lotnictwa dziennika londyńskiego „Observer” oświadcza, że lotnictwo niemieckie posiada podziwiania godną zręczność w szybkim użyciu formacji lotniczych z lotnisk, odległych od siebie o setki kilometrów. Jak i inni rzeczoznawcy wojskowi, zajmują się i ten korespondent kwestją wzmożenia niemieckiej obrony przeciwlotniczej. Mówi on, że koła angielskie liczyły się musiały z najdalej posuniętą siłą tej obrony przeciwlotniczej. Myśliwcy niemieccy przebyli cały rok wśród nieustannych twardej ćwiczeń, a używa się ich obecnie ze stale wzrastającą skutecznością. Metody ich są równie skuteczne w dzień, jak i w noc. Żadnego bombowca nie chroni ani ochrona myśliwców ani żadna broń. Również i na froncie warta uwagi jest siła bojowa niemieckich samolotów myśliwskich.





